



DANIEL KALINOWSKI¹
(Akademia Pomorska w Słupsku)

W POSZUKIWANIU KAFKI

Łukasz Musiał, *Kafka. W poszukiwaniu utraconej rzeczywistości*. Oficyna Wydawnicza ATUT - Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe. Wrocław 2011, ss. 326.

Twórczość Franza Kafki – autora o stosunkowo niewielkim ilościowo dorobku – zadziwia coraz to nowe pokolenia badaczy polskich i światowych. Od lat pięćdziesiątych XX wieku wielość i jakość reakcji na tę literaturę wzrastała i w rezultacie dziś obcujemy z potężną w metodologiach, stanowiskach i osiągnięciach kafkologią. Badacz piszący w XXI wieku o twórczości Franza Kafki, może się czuć obezwładniony samą bibliografią prac o pisarzu, która sięga dziesiątek tysięcy opracowań sformułowanych w różnych językach. Przed współczesnym interpretatorem pojawiają się niejako dwie możliwości działania: albo pisać z wyrazistą, jedną metodologią pracy, wybierając do użytku choćby dyskurs psychoanalityczny czy dekonstrukcjonistyczny, albo formułować swoje uwagi z perspektywy możliwie syntetycznej, wybierając np. historię idei jako odpowiedni sposób umiejscowienia autora *Zamku* w zachodnioeuropejskim modelu literatury.

Książka Łukasza Musiała *Kafka. W poszukiwaniu utraconej rzeczywistości* zdaje się realizować drugą z wspomnianych przed chwilą strategii. Chce się w niej omówić literaturę Kafki na tyle szeroko, na tak wysoko rozpiętym pułapie, aby przedstawić zagadnienia częściowo tylko literaturoznawcze, bardziej za to filozoficzne czy kulturowe, które najprościej można nazwać problematyką współczesnego kryzysu podmiotowości. Dla przedmiotu badań takie podejście przynosi określone rozwiązania, lecz już nie dla pisarstwa Kafki, albowiem wśród cytowania Jacquesa Derridy, Waltera Benjamina i Giorgio Agambena epika artystyczna traci swoją samodzielność na rzecz rozpatrywania pozaliterackich dyskusji światopoglądowych.

Praca Musiała powstała jako przejaw wieloletnich kafkologicznych zainteresowań Autora. Składa się ona z *Wprowadzenia*, trzech głównych działów tematycznych, zaopatrzonych w kilka rozdziałów oraz bibliografii i indeksu. We *Wprowadzeniu* dochodzi do samookreśleń metodologicznych oraz zasygnalizowania podstawowej koncepcji interpretowania twórczości Kafki w optyce kilku szkół współczesnej filozofii. Przy całej odwadze tego pomysłu, aby w polskiej tradycji

¹ Correspondence Address: dankalin@poczta.onet.pl

humanistycznej łączyć dyskurs filozoficzny z literaturoznawczym, pojawia się tutaj nieuzasadnione przekonanie, iż w zakresie debat wokół pisarstwa Kafki „polska recepcja zatrzymała się, poza stosunkowo nielicznymi wyjątkami, na odczytaniu Alberta Camusa i jego wersji spopularyzowanej, dostosowanej, jakby tego było mało, do szczególnych warunków politycznych panujących w powojennej Polsce” (s. 28–29). Należy w tym miejscu krytycznie zareagować na taką konstatację, ponieważ Autor zdaje się mieć pretensje do przedstawicieli polskiej kafkologii, jakich upatruje w osobach wymienionych w przypisie czyli u Brunona Schulza, Romana Karsta, Marka Wydmucha, Zbigniewa Bieńkowskiego, Stefana H. Kaszyńskiego, Jakuba Ekiera, Michała Pawła Markowskiego czy Adama Lipszyca, iż nie potrafili się wybić poza wpływ wzorców interpretacyjnych Kafki obecnych w programach szkolnych. Autor zdaje się zapominać w ferworze formułowania swojego *Wprowadzenia*, iż recepcja dzieł literatury w środowisku naukowym, artystycznym czy szkolnym czasami się nie zażębia i powstają z takiej sytuacji trzy różne modele recepcyjne o własnych zasadach i specyfice, które zestawiać w celu dokonywania ocen wartościujących któregoś z nich odpowiedzialnemu filozofowi nie uchodzi. Należy również sprzeciwić się opinii Musiała, iż egzystencjalistyczny klucz w odbiorze pisarstwa Kafki był głównie naznaczony esejem Alberta Camusa, odczytywanym w Polsce z politycznym podtekstem. Gdy wnikliwiej przyjrzeć się polskiej recepcji Kafki okazuje się, że nie tylko w duchu Camusa, ale jednak egzystencjalistycznie pisali o Kafce: Jan Kurowicki w pracy *Człowiek i sytuacje ludzkie* (1970), Karol Toeplitz, *F. Kafki i J. P. Sartre’a reinterpretacja „konfliktu Abrahama”* (1985) czy Karol Sauerland, *Idealny aparat władzy a jednostka* (1987).

W pierwszej części zasadniczych dociekań Musiała zatytułowanych „Tam i z powrotem. Kafka jako paradygmat” pojawiają się rozdziały *Między rozpaczą a zemstą. Kafka w oczach krytyków, badaczy literatury i filozofów* a także *Powrót alegorii. Derridy i Agambena spór o wykładnię legendy „Przed prawem”*. Pierwszy z rozdziałów stanowi specyficzny zarys światowej recepcji twórczości Kafki. Autor dokonuje tutaj sprawnej rekapitulacji najważniejszych osiągnięć badawczych z krótką charakterystyką uwarunkowań historycznych i kulturowych. Widać tutaj uważną lekturę jednego z ciekawszych niemieckich interpretatorów Kafki – Rainera Stacha i jego książek *Kafka. Die Jahre der Entscheidungen* (2004) oraz *Kafka. Die Jahre der Erkenntnis* (2008). Myślę tutaj o pewnej specyficznej, „zadziornej” stylistyce wywodu i odwadze formułowania niekiedy dyskusyjnych sądów. Momentami Musiał nawiązuje w wywodach pierwszego rozdziału swej książki do polskiej recepcji Kafki, przywołując Waltera Benjamina jako tego, który zdołał „wydobyć z ogromnego impasu polską »kafkologię«” (s. 66). Zdanie to naznaczone jest daleko idącą arbitralnością, gdyż z innej optyki patrząc, w wychodzących po polsku od ostatnich dziesięciu lat esejach dotyczących Kafki, Benjamin pojawia się tyleż często co Gershom Scholem czy Maurice Blanchot. A i wspomniany przez Musiała Theodor

Adorno został w tym miejscu tylko częściowo doceniony, gdyż Autor nie wspominał o ciekawej książce zbiorowej *Z punktu widzenia Szkoły Frankfurckiej. Literatura, kultura, teoria krytyczna* (red. R. Bobryk i J. Zychowicz, Siedlce 2006), w której Adorno jako interpretator Kafki został omówiony osobno. Tego typu uchybień brak w drugim z rozdziałów książki Musiała, dotyczącym sporu niemal filozoficznego o znaczenie legendy *Przed prawem* Kafki, jaki toczyli swego czasu Jean Paul Sartre i Giorgio Agamben. Ten świetnie zbudowany tekst pokazuje nie tylko zdolność referowania założeń ideowych ważnych dla współczesności filozofów, ale i umiejętność formułowania własnych wyważonych ocen oraz współuczestniczenia w odkrywaniu „filozoficzności” literatury Kafki. Stylistyczna jakość wywodu Musiała idzie tutaj w parze z jego erudycją i czyni tę część książki jedną z ciekawszych.

Druga część pracy Łukasza Musiała związana jest z głównym hasłem całej jego książki a więc z literacko-filozoficznym poszukiwaniem utraconej rzeczywistości, jakie poczynili artyści pierwszej połowy XX wieku. Na wstępie swych interpretacji Autor przywołuje *Opis walki* Kafki, aby uwypuklić najważniejszą według niego cechę narracyjną tego literata, jaką jest dążenie do skonstruowania możliwie precyzyjnego narzędzia opisu świata wewnętrznego podmiotu oraz problematyka wystarczalności języka do tego typu zapisu. Pozytywną stroną analiz Musiała jest tutaj wyjście poza przywoływanie kontekstów literackich dla pierwszych prób artystycznych Kafki, a w zamian za to rozwijanie literaturoznawczej idei Petera-Andrégo Alta kafkowskiej „walki o opis”. Jest to z innej perspektywy patrząc, silny germanistyczny element pracy, potwierdzający językowe kompetencje poznawczego badacza. Kolejny rozdział drugiej części książki Musiała zatytułowany *W kleszczach przedświata* naznaczony jest benjaminowską lekturą utworów Kafki. Należy w tym miejscu skomentować cechę dyskursu badawczego Musiała obecną w całej pracy, lecz w owym rozdziale szczególnie widoczną – eseistyczność. Ów wybór stylistyki wypowiedzi skazuje Musiała na nie zawsze najszcześniejsze konsekwencje. Oto bowiem z jednej strony stałe akcentowanie interpretacji Kafki przez Waltera Benjamina przynosi czytelnikom rzetelne, ze znanstwem prowadzone, omówienie wagi propozycji lekturowej żydowskiego humanisty, z drugiej jednak – wbrew chyba intencjom Musiała i co jeszcze ważniejsze Franza Kafki – proza autora *Wyroku* w takim postępowaniu interpretacyjnym staje się monologicznym przytaczaniem tez filozoficznych autora *Aniela historii*. Oto na przykład Musiał szeroko opisuje kategorię porażki czy słabości, posiłkując się korespondencją między Benjaminem a Scholemem, natomiast zupełnym milczeniem pomija literackie reprezentacje słabości i niedojrzałości w literaturze ekspresjonistycznej i szerzej – modernistycznej, jak to kilka lat temu przedstawiała Małgorzata Klen-tak-Zabłocka w pracy o Kafce i Gombrowiczu (*Słabość i bunt*, Toruń 2005). Podobnie jest przy interpretacji *Przemiany*, do której przyporządkowany został benjaminowski pomysł zniekształconego „przedświata”, natomiast nie została zaznaczona

artystyczna konstrukcja, „matematyczna” logika opowiadania, jak tego kilkadziesiąt lat temu domagał się Vladimir Nabokov. Wreszcie *Kolonia karna* omawiana w kontekście benjaminowskim, traci swą literacką siłę, o której mowa w opracowaniach literaturoznawczych, (także i polskie – w tomach *Apokalipsa. Symbolika, tradycja, egzegeza*, t. II, red. J. Ławski, Białystok 2007). Gdyby docenić literaturoznawczy wysiłek przedstawicieli polskiej kafkologii, okazałoby się, że Benjamin nie tyle ratuje polską kafkologię z impasu poznawczego – jak zakładał Musiał – co ją wzbogaca. Właśnie wzbogacanie polskich analiz myślą benjaminowską jest potrzebne w przypadku analiz *Zaginionego* lub *Sprawozdania dla Akademii*, które to utwory Kafki rzeczywiście nie doczekały się znaczących interpretacji w polskiej tradycji badawczej, choć znowu można ze zdziwieniem zauważyć zbagatelizowanie w dyskursie Musiała dotyczącym *Sprawozdania dla Akademii* pracy Karla Grözingera o kabalistycznym pochodzeniu literackich figur zwierząt (polskie tłumaczenie: *Kafka a Kabała*, Kraków 2006) lub wydanej przed kilkanaście lat temu oryginalnego artykułu Anny Rutki o literackich koneksjach tych obrazów.

Trzecia część książki Łukasza Musiała zatytułowana została *Rzeczywistość (nie)odnaleziona*, co doskonale odwzorowuje aporię współczesnych filozoficznych konstatacji co do możliwości poznania i nazwania rzeczywistości. Taką też cechą w prozie akcentuje Autor, rozpatrując ją na przykładzie prozy z ostatniego okresu twórczości Kafki. Punktem wyjścia jest tutaj ponownie benjaminowski styl myślenia o literaturze autora *Wyroku*, lecz generalnie na plan pierwszy wysuwany jest włoski myśliciel Giorgio Agamben. Propozycja lekturowa Agambena, jedna z najbardziej oryginalnych w ostatnich latach, chwilami jeszcze wyraźniej aniżeli w przypadku Benjamina „narzuca” utworom Kafki znaczenia mesjańskie, ocalające i optymistyczne. Ciekawe i zwięzłe omówienie specyfiki „totalnej” chęci objęcia namysłem całej współczesnej kultury przez Agambena, jakie dokonuje Musiał, współgra z wyłuskaniem przez niego najważniejszych punktów interpretacji twórczości Kafki przez autora *Homo Sacer*. Szkoda, że zabrakło tutaj przy partiach dotyczących aury egzystencjalnej czy przy fragmentach o kryzysie języka nawiązania do literackich kontekstów interpretacyjnych prozy Kafki. Wszak omawiają tę problematykę nie tylko Benjamin czy Agamben, ale i w polskiej artystycznej recepcji Kafki Tadeusz Różewicz (dramaty: *Pożegnanie Głodomora, Pułapka*) czy Gustaw Herling-Grudziński (*Dziennik pisany nocą*), co z kolei komentują dzisiejsi kafkolodzy (D. Kalinowski, *Światy Franza Kafki*, Słupsk 2006 oraz B. Sommerfeld, *Kafka-Nachwirkungen in der polnischen Literatur*, Frankfurt Am Main 2007). Można zresztą zauważyć w rozdziałach książki Musiała pt. *Głód rzeczywistości* oraz *Książki, do których się nie wraca* dalsze przesuwanie się dyskursu interpretacyjnego z ram pisania filologicznego, z zachowaniem bogatego aparatu naukowego, ku pisaniu eseistycznemu, osobistemu, tworzonemu niemal na własną odpowiedzialność, w których zamiast przypisów odnoszących się do stanu badań lub innych propozycji interpretacyjnych, pojawiają się jedynie odwołania do tłumaczeń utworów

Kafki oraz do ich oryginalnych, niemieckojęzycznych postaci. Tę cechę eseistycznego duktu Musiała swoiście tłumaczy ostatni rozdział trzeciej części jego książki zatytułowany *Post scriptum*. Widać w tym swoiste zamknięcie kompozycji klamrowej książki: po wstępnym rozdziale, w którym przedstawiono najważniejsze akty interpretacji twórczości Kafki autor rozprawy wraca sam do siebie, do określenia swojej pozycji badawczej i nieco przewrotnie wysuwa konstrukcję metodologiczno-pragmatyczną (a przy tym metaforyczną) trickstera jako nieuchronną w postępowaniu współczesnego badacza twórczości Kafki. Choć Autor jednoznacznie nie przypisuje się do tego typu postępowania epistemiczno-retorycznego, to z akademickiej perspektywy norm i regulacji wypowiedzi naukowej, narracyjna postawa trickstera jest, co najmniej podejrzana. Oczywiście można i trzeba dyskutować o kryzysie współczesnego statusu akademickości i naukowości, lecz na stosowanie postawy trickstera, aby „wyczyścić” sobie pole badawcze i narzucić czytelnikowi możliwie (rzekomo) świeży sposób odbioru Kafki, ocierający się nawet o intelektualną prowokację, trudno się zgodzić. Te ostatnie frazy z pracy Musiała osłabiają i zacierają wagę jego pomysłu interpretacyjnego, choć może były swoistym zastosowaniem toposu skromności Autora.

Książka Łukasza Musiała *Kafka. W poszukiwaniu utraconej rzeczywistości* to ważny przykład polskiej lektury twórczości autora *Procesu* w nawiązaniu do innych tekstów kultury. Najważniejsze znaczenie zyskuje ta praca w sferze interpretowania Kafki poprzez filozofię Waltera Benjamina i w mniejszym stopniu Giorgio Agambena. To niewątpliwie dowód umiejętności poruszania się zarówno po aktualnych meandrach współczesnej filozofii jak i czujnego śledzenia światowej kafkologii. Prace badawcze Musiała o Kafce świadczą, że jest osobowością naukowca, który próbuje łączyć swoje pasje literaturoznawcze i filozoficzne. To przedstawiciel młodego, dynamicznego pokolenia polskich badaczy, którzy poszukują odnowienia metodologicznego dyscyplin, w których przyszło im realizować swoje zainteresowania. Wybór Autora, aby zajmować się stykiem literatury i filozofii lub raczej przenikaniem się literatury i filozofii uznać należy za trafny i w odniesieniu do polskiego odczytywania Kafki – Benjamina i Agambena progresywny. W polskiej tradycji badawczej sekunduje Musiałowi w takim postępowaniu Adam Lipszyc (*Rewizja procesu Józefiny K. i inne lektury od zera*, Warszawa 2011 oraz *Sprawiedliwość na końcu języka*, Kraków 2012), na którego się zresztą poznański interpretator wielokrotnie powołuje. Polska germanistyka w pracy Musiała uzyskuje ciekawy akt recepcji Kafki, poparty ustaleniami niemieckich kafkologów (głównie Reinera Stacha i Petera-Andrégo Altego). Szkoda tylko, że samej literatury autora *Przemiany* jest tutaj tak mało. Kafka inspirujący filozofów stał się tylko pretekstem, zaś świat literatury dodatkiem do snucia argumentów w logicznym dowodzeniu. Na szczęście Łukasz Musiał pisze dalej, zaś Kafka nieustająco inspirowane do dalszej drogi, więc jest nadzieja...